

Gazeta Grudziądzka

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Rok założenia 1894
Wydanie główne

W Imię Boże *Za Wiarę i Ojczyznę*

**Najpoczytniejsze ludowe pismo polityczne i społeczno-gospodarcze,
poświęcone walce o prawa ludu wiejskiego i należne mu stanowisko w państwie**

Adres: Gazeta Grudziądzka
Tel. 3225. Poznań, Fr. Ratajczaka 9

Założyciel Wiktor Kulerski

P.K.O. Poznań nr. 203274
Pocztowe konto rozrach. Poznań 3. nr 23

Najlepszy podarek na gwiazdkę —

książeczka premiowa PKO V-ej serii

Co 3 miesiące PKO losuje kilkaset złotych premie między posiadaczy książeczek premiowych PKO V-ej serii. Wkładka miesięczna — 5 złotych, po 114 miesiącach — PKO wypłaca kapitał 600 złotych, a nawet przy wylosowaniu końcowej premii za wytrwałość w oszczędzaniu — zł 1000.

Sprawy rolnicze

w planach gospodarczych rządu muszą stać na pierwszym miejscu

W Warszawie odbyły się obrady Związku Rolników z Wyższym Wykształceniem.

Dwa referaty, wygłoszone przez pp. Leona Domańskiego z Poznania i Witolda Maringe'a, oświectliły źródło i wielostronne zagadnienie polityki zbożowej w Polsce, tak z punktu widzenia gospodarki państwowej, jak i prywatnych gospodarstw.

Z obu referatów, jak też z przeprowadzonej długiej i ciekawej dyskusji, wynika, że klęskę obecnego spadku cen można było w znacznej mierze odwrócić, gdyby szereg harmonijnie działających środków polityki zbożowej uruchomiono we właściwym czasie i z właściwym planem. Obecnie straty rolnictwa w gospodarstwach wszystkich co do wielkości, kategorii, straty spowodowane spadkiem cen zboża, sięgają setek milionów złotych i nie mogą być prawie najzupełniej skompensowane w obecnej kampanii ewentualnym wzrostem wpływów rolnictwa z hodowli i z uprawy innych — poza zbożowymi — roślin.

W rolnictwie przystosowywanie się do koniunktury trwać musi lata. Wielki plan usanowania produkcji i opłacalności rolnictwa, wypracowa-

ny przez Związek Rolników z Wyższym Wykształceniem już przed laty, plan, zmierzający do intensywnego poparcia tych działów gospodarki rolnej, które służą nade wszystko rynkowi wewnętrznemu, do tej pory przez oficjalną politykę państwową wykonywany jest tylko fragmentarycznie i w sposób nader niedosta-

teczny. Czas zaś już jest najwyższy, aby w długofalowych planach gospodarki rządu sprawy rolnicze wyprzedziły w sposób zdecydowany na czoło, gdyż inaczej wszelkie wysiłki twórcze w kierunku uprzedmiotowienia kraju i rozwoju miast rozbić się mogą, jak o rafę, o nędzę polskiej wsi.

Znamienne przemówienie h. posła Barlickiego

B. poseł Barlicki, przemawiając na jednym z przedwyborczych zebrań do warszawskiej Rady Miejskiej, gorąco oklaskiwany przez salę, nadmienił, że PPS ma zbyt piękną przeszłość i historię, aby mogła się zgodzić na demokrację kierowaną.

Wybory do samorządu będą plebiscytem. Chłopi czekają i dziwią się, że robotnicza Łódź, Warszawa i Zagłębie milczą. Chłopi czekają na głos robotników. Dzień 18 grudnia musi wykazać, że w Polsce faszyzm nie ma nic do szukania.

Jak zginął Codreanu Nie w lesie, lecz w pojedynczej celi

Według wiadomości, która nadeszła z Bukaresztu, zastrzelenie przywódcy rumuńskiej „Żelaznej Gwardii” Codreanu odbyło się w następujących okolicznościach:

Krytycznej nocy do pojedynczej celi, w której przebywał Codreanu, weszło trzech żandarmów. Jeden z

nich rozkazał więźniowi wstać i ubrać się. Bez słowa protestu Codreanu zaczął wykonywać rozkaz. W chwili, gdy był już ubrany jeden z żandarmów dwukrotnie wystrzelił do niego z tyłu.

Śmierć nastąpiła natychmiast.

Dlaczego dr Chvalkowski nie został wybrany prezydentem Czechosłowacji

W związku z wyborem dra Hacha na prezydenta Czechosłowacji, wychodzą obecnie na jaw niezwykle interesujące szczegóły zakulisowej walki, jaka w ostatnich 10 dniach przed wyborem toczyła się pomiędzy ministrem spraw zagranicznych dr. Chvalkovskim od pierwszej chwili przewidzianym na to stanowisko, a jego kontrkandydatem, wysuniętym w

ostatniej chwili, dr. Hacha.

Jak się teraz dopiero okazuje, o wycofaniu kandydatury dr. Chvalkowskiego zdecydował fakt, że babka obecnego ministra spraw zagranicznych była żydówką. Świadczy to o tym wymownie, jak dalece polityka czechosłowacka ulega wpływom ideologicznym potężnego sąsiada.

To są Niemcy!

Na miejsce p. Wiesnera, przywódcy Jungdeutsche Partei w Polsce, P. Prezydent RP zamianował senatorem obszarnika niemieckiego Wambecka z Wielkopolski, również członka partii młodoniemieckiej.

Opinia polska nominacją tą bliżej by się nie była zainteresowała, gdyby nie pewien charakterystyczny szczegół, jaki wyszedł na jaw po ogłoszeniu listy senatorów — nominatów.

Otóż Jungdeutsche Partei, w odpowiedzi na nominację nie po ich myśli, sen. Wambecka z szeregów swych wykluczyła.

Usunięcie p. Wambecka urzędówka gdańska, „Der Danziger Vorposten” tłumaczy brakiem zaufania kierowniczych władz JDP do „prawomyślności politycznej” usuniętego senatora.

Jest to oczywiście bardzo swoiste tłumaczenie. P. Wambeck bowiem należał do najbliższych współpracowników „führera” młodoniemców w Polsce, b. senatora Wiesnera i z nim razem reprezentował hitlerowców z Polski na Zjeździe partyjnym w Norymberdze. Wambeckowi również powierzono w połowie bieżącego roku, a więc tuż prawie przed nominacją, kierownictwo organizacji Związku Chłopów Niemieckich, który to związek jest odpowiednikiem JDP na terenie chłopskim. A więc nie byle kto, ten sen. Wambeck.

Ale nie chodzi nam wcale o p. Wambecka! Wedle nas niech z nim Niemcy robią co chcą! Obchodzi nas to tyle, co zeszłoroczny śnieg.

Pomnijmy jednak w tym wypadku nasze stanowisko zasadnicze do obecnie obowiązujących ustaw wyborczych, a więc również i do na zasadach całkiem elitarnych wybieranych i uzupełnianych nominacjami Senatu. Pomnijmy to nasze stanowisko i poszukajmy nauki, jaka z postępu Niemców w wypadku sen. Wambecka, dla Polski wynika.

Senatorów — nominatów — nowołuje Prezydent Rzplitej, tej Rzeczypospolitej, w której Niemcom powodzi się szczególnie dobrze. Jeżeli więc teraz w odpowiedzi na nominację, która ich niezadowolili, Niemcy senatora-nominata ze swych szeregów bez wszystkiego wykluczają, to przyjąć to można jedynie za afront, uczyniony Rzeczypospolitej!

Stąd nauka, że z Niemcami „targów wyborczych” robić się nie opłaca. Najdrobniejsze bowiem ustępstwo zawsze Niemców rozzuchwala! Tacy już Niemcy są! St. K.

Profesor Romer o Stronnictwie Ludowym

Prof. Romer, przemawiając na niedzielnym zjeździe „Zarzewia” w Warszawie, stwierdził, że pod względem stanu biologicznego na Ziemi Czerwienińskiej następuje poprawa.

Jest znamiennym, że poprawa ta uwydatnia się wyraźnie w tych powiatach, gdzie są silne organizacje chłopskie, a zwłaszcza gdzie pracuje Stronnictwo Ludowe. Ma to duże znaczenie dla stanu posiadania polskiego.

Ważne uchwały Sejmiku Wojewódzkiego

W drugim dniu obrad Sejmiku Wojewódzkiego do południa obradowały poszczególne Komisje, które dały obfity materiał do uchwał na plenarne posiedzenie. W punkcie pierwszym przyjęto okłaskami wniosek burmistrza Soltysia z Wrześni, który imieniem Komitetu Budowy Szkoły Żywego Pomnika Dzieci Wrzesińskich, zwrócił się do Sejmiku o zasilenie funduszu budowy wspomnianej szkoły. Zapoczątkował szerszą dyskusję wniosek mniejszości z komisji rugów, domagający się unieważnienia mandatów członkostwa Sejm. Woj. pp. starostów: Dąbrowickiego z Kępna, Kaczorowskiego z Wolsztyna i Makowskiego z Koła, z tego powodu, że powyżsi starostowie są urzędnikami wzgl. organami władzy przez którą państwo sprawuje nadzór nad Wojewódzkim Związkiem Komunalnym. P. pos. Mikołajczyk dobitnie i rzeczowo uzasadnił powyższy wniosek, twierdząc, iż Wydział Krajowy zwrócił się w tej sprawie o wyjaśnienie do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, czego dotąd nie otrzymał, a zatem Sejmik w myśl obowiązujących przepisów winien wybór starostów unieważnić. W głosowaniu znaczną większością głosów wniosek mniejszości przeszedł, a tym samym zatwierdził od kilku lat zajmowane stanowisko przez Klub Ludowy w sprawie wyboru starostów na członków Sejmiku. Po tej uchwale, starostowie opuścili salę obrad.

Przyjęto wniosek Wydziału Krajowego w sprawie ustanowienia herbu województwa poznańskiego, oraz wniosek z 1937 r. o nadanie województwu poznańskiemu nazwy: „Województwo Wielkopolskie”.

Wniosek w sprawie Żydów przyjęto w następującym brzmieniu:

„W dążeniu do umocnienia polskiej siły gospodarczej w Wielkopolsce Sejmik wyraża przekonanie, że społeczeństwo polskie powinno przy zakupach i zamówieniach wyłącznie popierać przemysł, handel i rzemiosło tylko chrześcijańskie, tylko polskie. Obowiązek ten ciąży przede wszystkim na samorządach Ziemi Wielkopolskiej i wszystkich urzędnikach publicznych, a wśród nich na urzędnikach i pracownikach Poznańskiego Samorządu Wojewódzkiego.”

2. Wzywa się Pana Starostę Krajowego i Wydział Wojewódzki do jak najenergiczniejszego przeciwstawienia się, aby Żydzi uciekinierzy względnie wydalen z Rzeszy Niemieckiej osiedlali się i pozostawili w granicach tutejszego województwa kresowego, oraz, by w związku z tym strzegli, aby Żydzi ci nie stali się ciężarem województwa z tytułu opieki społecznej.

3. Sejmik wzywa Pana Starostę Krajowego, by zwrócił się do Pana Wojewody z prośbą, aby w sprawozdaniu swoim składanym w myśl art. 45 rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 19 stycznia 1928 uwzględnił statystykę mniejszościową (odnośnie Niemców i Żydów) a w szczególności o stanie zaludnienia, o absolutnym i procentowym udziale ich w poszczególnych zawodach i we własności nieruchomości wiejskiej i miejskiej.

4. Sejmik wzywa Pana Starostę Krajowego, by zwrócił się do Pana Wojewody z prośbą:

aby w przyszłości Urząd Wojewódzki nie wydawał żydom licencji na handel domokrażny i w związku z tym, by

Urzędy Skarbowe nie wydawały świadectwa handlowego na handel domokrażny bez uprzedniego przedłożenia licencji Urzędu Wojewódzkiego.

Uchwalenie regulaminu Funduszu Popierania Życia Gospodarczego i Kulturalnego na Kresach Zachodnich dało powód do szerokiej dyskusji, którą zapoczątkował p. Stanisław Mikołajczyk. (Przemówienie to podamy w następnym numerze).

Miedzy innymi przemawiał szef Ozonu na powiat Wolsztyn p. Niemczyk, który załamywał ręce nad emigracją robotnika do Niemiec, i na wyższe tam zarobki, a tym samym na trudności zatrzymania robotnika rolnego w powiatach pogranicznych. Na przemówienie to ostro replikował pos. Brzeziński, wołając pod adresem obszarników, „dajcie możliwość egzystencji i ciągłości pracy robotnikowi rolnemu, a nie będzie was opuszczał i emigrował”.

Przed zamknięciem wpłynęły jeszcze nagłe dwa wnioski Klubu Ludowego.

Wniosek domagający się zmiany ordynacji podatkowej w kierunku przywrócenia czynnikowi obywatelskiemu głosu decydującego przy wymiarach podatkowych:

„Sejmik Wojewódzki stwierdza, że ostatnie podwyżki świadczeń podatku dochodowego w rolnictwie, spowodowane podwyżką szacunku do norm średniej dochodowości przez:

- a) nieuzasadnioną podwyżkę czynszów dzierżawnych;
- b) nowy sposób obliczenia czynnika pracy;
- c) zaliczone ceny zboża na podstawie cen rzekomo uzyskiwanych przez rolników w roku zeszłym — które nie docierały do rolnika

nie odpowiadają, ani faktycznym dochodom uzyskiwanym, ani też możliwościom płatniczym rolnictwa.

Sejmik Wojewódzki wypowiada się za koniecznością rychłej zmiany ordynacji podatkowej w kierunku przywrócenia czynnikowi obywatelskiemu głosu decydującego przy wymiarach podatkowych.”

Wniosek przestrzegający o podwyższaniu świadczeń, przy katastrofalnym spadku cen produktów rolniczych:

„W ostatnich 4 miesiącach cena zboża, która obniżyła się o około 30—45% stworzyła nowe warunki gospodarcze w rolnictwie a równocześnie z powyższym stworzyła nowe warunki w całym życiu gospodarczym Wielkopolski. Warunki w ten sposób stworzone przypominają wybitnie okres początku kryzysu tj. rok 1930. Biorąc powyższe pod uwagę należy przestrzec przed jakimkolwiek uchwaleniem nowych obciążeń w świadczeniach publiczno-prawnych chociażby powyższe świadczenia publiczno-prawne z innych względów były ważne. Równocześnie Sejmik Wojewódzki stwierdza, że kryzys gospodarczy w rolnictwie wielkopolskim bezpośrednio a w życiu gospodarczym ca-

łej Polski pośrednio wzmaga katastrofalnie.”

Po czterogodzinnych obradach, naczelnik Woj. Wydziału Samorządowego p. Trzcinski w imieniu wojewody poznańskiego zamknął dwudniową sesję Sejmiku.

Przyjęto również nast. wniosek: W ostatnich latach Wielkopolskę dotknęła klęska posuchy. Na liczne zabiegi organizacyj Rolniczych i samorządowych Ministerstwo Komunikacji przyznało ulgę przewozową na przewóz otręb z kresów wschodnich na teren województwa poznańskiego. Dla uniemożliwienia doprowadzenia tych tańszych otręb do warstw drobno rolniczych, które nie dokonują zakupu w partiach wagonowych, wydał Urząd Wojewódzki Poznański okólnik dozwalający za zakupy zbiorowe, dokonywane za pomocą Kółek Rolniczych, wreszcie na inną osobę cieszącą się zaufaniem gromady.

Treść tego okólnika brzmi jak następuje:

Urząd Wojewódzki Poznański
Nr R. R. I. — 14/398/35

Poznań, dnia 14 grudnia 1935 r.

Do

Panów Starostów Powiatowych
w Województwie

Niniejsze Urząd Wojewódzki przesyła do wiadomości i zastosowania.

Równocześnie, mając na uwadze, że pojedynczy właściciele drobnych gospodarstw nie mogą sprowadzać indywidualnie wagonowych przesyłek potrzebnych płodów rolnych, Urząd Wojewódzki uważa za stosowne dokonywanie tego zbiorowo, przy czym zaświadczenie na ulgowy przewóz kolejowy wystawione być winno na pojedynczą osobę. Najodpowiedniejszą osobą, na której imię wystawione być by mogło zaświadczenie będzie prezes lub członek miejscowego Kółka Rolniczego wreszcie inna osoba ciesząca się zaufaniem gromady.

Za Wojewodę:

(—) Inż. A. Strzeszewski,
Naczelnik Wydziału

Ministerstwo Komunikacji nie uznało jednak tej zasady i wystąpiło w stosunku do dotychczasowych już przewozów o dopłatę pociągając do odpowiedzialności szeregu rolników za rzekome niesłuszne skorzystanie z ulg przewozowych, żądając nawet specjalnych kar. W konsekwencji zostali pokrzywdzeni drobni rolnicy, którzy dzięki omówionemu okólnikowi Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu dotknęli klęską posuchy pragnęli skorzystać z ulg przewozowych na otręby, słusznie im się należnych.

Wobec tego Sejmik Wojewódzki na podstawie § 43 ordynacji prowincjonalnej dla prowincji wschodnio i zachodnio pruskiej, brandenburskiej, pomorskiej i śląskiej z dnia 29. VI. 1875 roku wnosi do Rządu:

1. o wydanie zarządzeń, któreby w przyszłości uniemożliwiły odmienną interpretację zarządzeń władz i instytucji państwowych w życiu codziennym, szczególnie wtedy, gdy to grozi wprowadzeniem w błąd obywateli i narażeniem ich interesów na wielkie straty,

2. spowodowanie umorzenia dopłat wyznaczonych rolnikom za dokonane ulgowe przewozy otręb i makuchów.

Co piszą inni...

PLK SŁAWEK O ORDYNACJI WYBORCZEJ

Płk Sławek, który w tegorocznych wyborach parlamentarnych przepadł, w wywiadzie, udzielonym p. Catowi wypowiedział się za zmianą ordynacji wyborczej przez skasowanie zgromadzeń okręgowych, mówiąc:

„Przerost znaczenia Izby ustawodawczej, jaki cechował pierwsze lata niepodległości, prowadził do chaosu w państwie, a także do poważnego obniżenia ich autorytetu. Podobne zjawiska miały miejsce nie tylko u nas. Reakcja przeciw takiemu stanowi rzeczy wywołała zwrot ku innej krańcowości — ku rządowi, przy których parlamenty zachowały charakter jedynie dekoracyjny.

Takich rozwiązań krańcowych konstytucja nasza nie wprowadziła. Zapewniła natomiast możliwie pełną równowagę w drodze ścisłego rozgraniczenia obowiązków i uprawnień głównych czynników państwowych, tj. głowy państwa, rządu i parlamentu, budując mechanizm powiązany i wzajemnie się uzupełniający. Równowaga ta daje się jednak utrzymać pod warunkiem, że będzie przestrzegana rola poszczególnych organów państwa, unormowana w prawie konstytucyjnym.

Konstytucja usunęła nadrzędność sejmiku — rolę jego nie jest ani funkcja rządzenia, ani wyłaniania rządu. Wyznaczyła mu jednak zadania bardzo istotne. Stanowi on w mechanizmie Rzeczypospolitej organ, za pośrednictwem którego społeczeństwo ma zapewniony wpływ na sprawy państwowe.

Bliższe, bardziej bezpośrednie związanie sejmiku ze społeczeństwem było celem, ku któremu miała prowadzić ordynacja wyborcza z 1935 r. Zmierzano ona do odebrania klubom partyjnym faktycznego monopolu na stawianie kandydatur. Przerzucenie tego zadania na zgromadzenia okręgowe — zdawało się — otwierać będzie drogę do niezależnego od sztabów partyjnych wypowiedzania się woli wyborców.

Cel ten jednak nie został osiągnięty. Okazało się, że ordynacja wyborcza daje w ręce biurokracji zbyt wielki wpływ na wybory i prowadzić może do uzależnienia sejmiku od rządu, naruszając równowagę, stanowiącą zasadę podstawową naszego ustroju.

Toteż skorygowanie ordynacji wyborczej przez skasowanie zgromadzeń okręgowych, staje się rzeczą konieczną, aby społeczeństwo w doborze kandydatów na posłów, w wyłanianiu swego przedstawicielstwa nie było krępowane.”

Życie więc wykazało, że połowiczność nie popłaca. BBWR, którego płk Sławek był prezesem, chciał zdobyć całkowite wpływy w państwie i na sprawy państwowe i na społeczeństwo. Uchwalił więc ordynację wyborczą, która BBWR oddała Sejm w wyłączne posiadanie. — Przyszli inni. I tym ordynacja wyborcza płk. Sławka okazała się nie mniej łaskawa, ba a nawet ta właśnie ordynacja przyczyniła się do tego, że sam jej twórca przepadł. To dowodzi, że ordynacja płk. Sławka jest dobra dla tych, którzy aparat administracyjny mają do dyspozycji.

To wreszcie płk Sławek uznał. I to można mu zapisać na plus.

Grupa Jutra Pracy wnosi projekt nowej ordynacji wyborczej

Posłowie, wchodzący w skład zespołu „Grupy Jutra Pracy” rozpoczęli zbieranie podpisów pod wnioskiem opracowanego przez Grupę Jutra Pracy projektu nowej ordynacji wyborczej.

Jak się dowiaduje P. A. A., projekt ten opiera się na zasadach demokratycznych i zmierza do usunięcia przerostu i ingerencji czynników administracyjnych w aktach wyborczych.

Położenie we Francji Po zwycięstwie rządu -- amnestia

Załamanie się strajku powszechnego wywołało w całej Francji olbrzymie wrażenie. Z wyjątkiem komunistycznej „Humanite”, nawet pisma lewicowe przyznają, że środa była dniem klęski. Były premier Blum na łamach „Populaire” stwierdza, że „dzień strajku powszechnego nie był zwycięstwem organizacji zawodowych”. To samo stwierdza „Oeuvre”, organ lewego skrzydła partii radykalnej, który, jak wiadomo, zajmował w dniach krytycznych nader chwiejne stanowisko. Prasa prawicowa natomiast nie tak swego zadowolenia, wskazując, że zwyciężył instynkt ładu i legalności, a Francja okazała się zdolną do pokonania anarchizujących ruchów podniecanych z zewnątrz.

Tę konsternację lewicy powiększają nastroje mas robotniczych, w których odczuć się daje silna reakcja przeciwko Generalnej Konferencji Pracy. Dobre wrażenie w masach robotniczych wywołała postawa rządu, który na ogół postępuje bardzo łagodnie z tymi pracownikami, którzy w dniu strajku powszechnego do pracy się nie stawili. Wprawdzie rząd Daladiera ogłosił w okólniku, że będą wyciągnięte wszystkie konsekwencje w stosunku do opornych pracowników, lecz w kołach poinformowanych stwierdza się, że zapowiedź ta w wykonaniu będzie bardzo złagodzona.

Po zwycięstwie, jak stwierdzają, nastąpi amnestia.

Premier Daladier, który już dzisiaj może liczyć na niewątpliwą większość w parlamencie, oświadczył dziennikarzom, że zamierza zwołać parlament na dzień 8 grudnia.

Nowe zarządzenia antysemickie

W ramach wydanych ostatnio ustaw antysemickich w Niemczech żydom nie tylko nie będzie wolno posiadać kamienic, ale nie mogą oni nawet być administratorami nieruchomości. Do 1 stycznia właściciele domów, arcybiskupowie muszą zwolnić wszystkich administratorów żydów z zajmowanych przez nich stanowisk. Niezastosowanie się do tego zarządzenia pociąga za sobą surowe kary.

MICHAŁ SZARUGA

W niedzielę po kościele

„Nie święci gorki lepiom” — powiadałom. Ale to się jyno tak mówi dło pokrzepiynio. Ta wej w życiu bywo inacy.

„Nie święci gorki lepiom — prawi jedyn z drugim, ale jak co do czego przidzie to dali gó — oblatuje gó strach, portkami trzęsie i całóm śmiałość diabli bieróm. I... gorki jednak lepióm święci, choć ta czasom świętymi nie sóm.

Zdorzało się to nieroz downi — zdorzo sie do dziś dnia.

Odbywało się walne zebranie Kółka Rolniczego — z ciekawości polezom zobaczyć co ta tyż bydzie.

Zwyczajnie noprzód „Pochwołony” — potem ta prezes zdo sprawozdanie — uchwalało sie pokwitowanie — ktoś sie ta wyrwoł, że nie chcymy takiygó prezesa na drugi roz, bo ón tyła wiy co my — przyszyły wybory nowyógó prezesa. Ponięktóre chołpy zaczynz radzić, żeby ostoił tyn sóm — chłop. Ale inni go zahakali i dali wygadować, że chcóm, żeby prezesure objón dziedzic, bo ksztołcóny, bo mądrzej-

nia. W obecnym układzie stosunków rząd Daladiera może liczyć na większość, w skład której wejdą Federacja Republikańska stanowiąca prawe skrzydło, wszystkie grupy centrowe łącznie z radykałami, oraz część socjalistów niezależnych. Przeciwno tej większości wystąpi zblokowana skrajna lewica, złożona z socjalistów i komunistów. Blok ten rozporządzać będzie mniejszą ilością głosów niż większość rządowa.

Liczne aresztowania członków partii hitlerowskiej

Rozwój wypadków wewnętrznych w Rzeszy, połączony ze wzmagającym się życiem totalistycznym, które obejmuje bezwzględnie całe życie rodzinne i gospodarcze, wywołuje u tysięcy członków partii zdecydowane sprzeciwy. Według wiadomości z kół partii narod.-socjal., całe zastępy funkcjonariuszy partyjnych odesłały swoje oznaki i książki członkowskie kierownictwu partii. Policja dokonała wielu aresztowań.

Stwierdziwszy uwięzienie swych towarzyszy, wielu wybitnych członków partii odesłało kierownictwu partii na znak protestu złotą odznakę partyjną, którą się o-

trzymuje bądź po 10-letnim członkostwie, bądź za szczególne zasługi dla partii.

Kierownictwo partii powzięło decyzję niezastrzania sprawy i zwróciło właścicielom odznakę z zapewnieniem, że większość uwięzionych członków partii zostanie jak najprędzej zwolniona, przy czym zastosuje się wobec nich najłagodniejsze kary.

Ogółem w Rzeszy aresztowano kilkanaście tysięcy funkcjonariuszy partyjnych, co w sferach partyjnych wywołało rozgoryczenie i przygnębienie.

Niemcy na Węgrzech

Budapeszt, 8. 12. (PAA) W tych dniach został zatwierdzony przez rząd statut związku niemieckiego organizacji narodowo-socjalistycznej. W związku z tym, długoletni kierownik niemieckiej organizacji oświatowej poseł liberalny do parlamentu węgierskiego, dr Gustaw Gratz, wycofał się z prac tej organizacji, podkreślając w swym piśmie rezygnacyjnym, że

nowa organizacja jest podporządkowana całkowicie tak pod względem ideowo-politycznym, jak i finansowym, czynnikom zewnętrznym, co może doprowadzić nie tylko do zakłócenia stosunków między mniejszością niemiecką i społeczeństwem węgierskim, ale skompromitować również stosunki węgiersko-niemieckie.



Sam ze wsi pochodzisz...

znał tedy zbawienne działanie wody, świętego powietrza i swojskich ziemiołdów. — Nie jest to więc prosty przypadek, że Ksiądz Kneipp obrał produkt z rodzimego plonu za codzienny napój, a mianowicie:

Kawę Słodową Kneippa!

chłopy. Co śmielsi, którzy przy swoim obstawali żgali ich tero wymówkami.

— Widzicie? — macie tero pana.

— Macie mądrygó.

— Macie inżyniera.

— Jyno, ze inżynier nimo czasu.

— Auto jucha mo — ale na zebranie mu za daleko.

— Chłop był wóm za podły.

Podlizałek pański poleciał dół dworu — naopowiadał co na wsi godajóm. Dzie-dzie wreszcie jedném niedziele poświęcił — zebranie zwołół.

Zgruchły się chłopcy — ciekawe co by-dzie godół.

Zebranie.

Znowu: „Pochwalony”, komunikat centrali, pod punktem „referat” — odczytał artykuł z „Poradnika Gospodarskiego”, który chłopcy już przeczytali dwa tygodnie temu — skończył.

Chłopcy jeszcze czekają: Oż jedyn wyłaził na środek i powiade:

— Panie prezesie — my już tyn artykuł czytali — może nóm objaśni lepi komunikat o ulgach dło drobnych rolników

— Przecież przeczytałem wam komunikat,

— Czytać to i my umiemy — chcymy wyjaśninyio.

— To nie moja rzecz — rzecz dzie-dzie — zebranie zamykam — nawet zwykłego „pochwalony” zapomniół taki był wściekły, że taki zwyczajny chłop śmiał mu zwrócić uwagę.

Chłopcy pokiwaly głowóm i poszły dół domu. Pó drodze sobie mruczełi: „A jednak nie święci gorki lepiom — tu trza chcieć to wszystko idzie zrobić. Jednak chłop był lepszym prezesem, bo jak co nie wiedziół napisał do P. T. K. R. — zaprosił prelegenta, który nóm wyjaśnił i basja”.

— A tyn jucha myśłół, że czytać nie umiemy.

— Trza zrobić nadzwyczajne zebranie. — Widzicie — a mówiyłśmy wóm: Co sie bydziecie kłaniać — jak by bół dło nos szczery, to i takby przyszed i pomo-goł.

— Rajejo.

Tak to bywo we wszystkiym, jak ludziska zgóry sobie powiadałom: „my nic nie umiemy”. Tak bywo we wszystkich niemal Kółkach Włościanek. Spróbujcie kobyty roz same — zoboczmy, czy wóm gorzy pódzie.



W każdej łazience, na każdej umywalni winno się stale znajdować
perfumowane mydelko

Tukan

gdyż jest oszczędne i dobre,
a przytem tanie.

Ze świata

Urząd statystyczny w Waszyngtonie podaje liczbę ludności w St. Zjedn. w dniu 1 lipca rb. na 130.215.000 osób.

W Afryce południowej w Johannesburgu odczuło kilka wstrząsów podziemnych. Nie było ofiar w ludziach.

W Detroit (Stany Zjedn.) wybuchł strajk samochodowy i rozszerza się gwałtownie.

W Szanghaju wskutek olbrzymiego pożaru spaliło się 600 domów. 10 osób poniosło śmierć, a liczba rannych przekracza 20 osób.

W Berlinie straceni zostali toporem 23-letni Brunon Trojaner oraz 39-letni Berthold Köhne, skazani przez sąd wojskowy Rzeszy na karę śmierci za zdradę kraju.

Kancelarz Hitler przesłał gen. Franco z okazji jego urodzin życzenia telegraficznie.

W Nowym Jorku zamordowany został w tajemniczy sposób Żyd pochodzenia niemieckiego Christian Morgenstern, który miał niedawno zatarg z władzami Rzeszy.

Na lotnisku w Meksyku rozbił się samolot komunikacyjny, należący do amerykańskich linii lotniczych. Samolot spłonął doszczętnie. 8 osób poniosło śmierć na miejscu.

W zakładach amunicyjnych w Sztokholmie wydarzyła się eksplozja. Dwóch robotników utraciło życie, pięciu odniosło rany.

W pobliżu Saronu uzbrojona grupa Arabów napadła na autobus żydowski, zabijając szofera i raniąc ciężko trzech policjantów.

Znana firma hamburska, Blohm i Voss, rozbudowuje intensywnie swoje nowe warsztaty lotnicze, które staną w Finkenwerder pod Hamburgiem. W nowych zakładach lotniczych wytwarzać się będzie specjalnie szybkie typy samolotów i hydroplanów pościgowych i bombardujących.

Władze palestyńskie wydały pozwolenie na przyjazd i osiedlenie się w Palestynie 30 rabinom z Niemiec. Pozwolenia te wydano na skutek osobistych zabiegów naczelnego rabina Palestyny.

Przepisy wyborcze do Rad Gromadzkich

Wobec znanego dekretu P. Prezydenta RP, który nakazuje rozpisanie wyborów samorządowych na terenie całej Polski najpóźniej do dnia 15 lutego 1939 r. zachodzi konieczność zapoznania się z ustawą samorządową, by móc umiejętnie wybory samorządowe przeprowadzić.

Ustawa z dnia 16. VIII 1938 daje duże możliwości samemu społeczeństwu wybory przeprowadzać. W dodatku okólnik premiera Składkowskiego z dnia 9. IX. 1938 nakazuje administracji państwowej dbać o czystość i rzetelność wyborów — bez jakiegokolwiek innej ingerencji. I jakkolwiek mogą być gdzieś nadużycia wyborcze, to przez znajomość ustawy musi się obywatel nauczyć wybierać i głosować.

Wybierać więc ma prawo każdy obywatel (a więc wybory powszechne, równe i bezpośrednie) w tajnym głosowaniu, który skończył 24 lata a w przeliczeń rozpisanie wyborów i od roku zamieszkuje na terenie gromady. Przepis jednorocznego zamieszkiwania nie dotyczy właścicieli nieruchomości (rodzina jednak nie może głosować), urzędników, duchownych i wojskowych służby zawodowej. Głosuje się tajnie. Kto jednak chce, może głosować jawnie w ten sposób, że ustnie wymienia do protokołu nazwiska kandydatów na radnych i na zastępców.

Wybrany na radnego (lub zastępcę) może być ten, kto skończył przed dniem zarządzenia wyborów 27 lat i ma prawo wybierania.

Gromada może być przed głosowaniem podzielona na okręgi (Najprawdopodobniej tego nie będzie się praktykowało). Wybory w gromadach przeprowadza komisja wyborcza. Przewodniczącą mianuje Starosta pow., członków Zarząd gminny. Obowiązki te należy przyjąć pod karą grzywny. Jeżeli jednak członek komisji wyborczej kandyduje, to wtedy z mocy samej ustawy rezygnuje z członkostwa komisji wyborczej.

Ważny jest kalendarzyk wyborczy. Ustawa mówi, że 14 dni po zarządzeniu przez Starostę wyborów, wójt sporządzi spis wyborców na podstawie ewidencji ludności. Spis ten 15 dnia doręczy gro-

madzkiej Komisji wyborczej. Ogłoszenie o zarządzeniu wyborów i czynnościach wyborczych musi wójt skutecznie nie później aniżeli 18 dnia przed dniem głosowania. Na drugi dzień muszą być wyłożone listy wyborców do publicznego przeglądu przez 5 godzin dziennie w ciągu trzech dni. Przeglądać listę może każdy obywatel, a więc nie tylko wyborca, ale także i ten co nie ma prawa głosować. W tym też czasie można wnosić reklamacje do gromadzkiej Komisji wyborczej, z powodu bądź nie wpisania wogóle na listę, bądź nieprawidłowego wpisania itd.

Po wyłożeniu list następne trzy dni

jest czas do składania zgłoszeń kandydatów w czasie i w miejscu przeznaczonym przez gromadzką komisję wyborczą. Zgłoszenie kandydatów musi zawierać podwójną liczbę nazwisk mających być wybranymi radnymi, a to z tego powodu, że każdy kandydat na radnego jest w myśl przepisów ustawy równocześnie kandydatem na zastępcę radnego. (A więc jak się wybiera w gromadzie 12 radnych to na zgłoszeniu musi być 24, jak 16 to 32, jak 20 to 40 itd.). Zgłoszenie winno wyglądać w ten sposób w jaki jest przedstawione na przykładzie:

ZGŁOSZENIE KANDYDATÓW NA RADNYCH GROMADZKICH

w gromadzie (w Okręgu)

Niżej podpisani wyborcy zgłaszają następujących kandydatów na radnych gromadzkich:

Imię nazwisko	Imiona rodziców	Wiek	Miejsce zamieszkania i numer domu
1. Jan Walczak	Stanisław i Józefa	35 lat	Janów, Nr 25
2. Paweł Stachnik	Franciszek i Maria	40 lat	„ 12
3. Wojciech Zawada	Jan i Barbara	51 lat	„ 30
4. Jan Korczak	Wojciech i Marianna	32 lat	„ 10
5. Stanisław Sikorski	Jakub i Cecylia	28 lat	„ 6
6. Wojciech Cieślak	Marcin i Anna	30 lat	„ 7
7. Józef Stachowiak	Jan i Weronika	55 lat	„ 8
8. Marcin Michalak	Maciej i Stanisława	35 lat	„ 15
9. Piotr Wasik	Walenty i Józefa	20 lat	„ 26
10. Antoni Kubiak	Adam i Walentyna	44 lat	„ 35
11. Jan Siwek	Stanisław i Anna	37 lat	„ 32
12. Michał Zachara	Józef i Maria	49 lat	„ 1
13. Antoni Kaczmarek	Jan i Weronika	33 lat	„ 14
14. Jakub Marciniak	Józef i Anna	30 lat	„ 13
15. Piotr Janiak	Wacław i Agata	47 lat	„ 18
16. Adam Wojtczak	Piotr i Antonina	50 lat	„ 3
17. Paweł Jakubowski	Leon i Janina	29 lat	„ 7
18. Jan Strzelecki	Józef i Maria	33 lat	„ 19
19. Walenty Pięta	Wojciech i Helena	35 lat	„ 2
20. Jan Wojcieszek	Michał i Zofia	38 lat	„ 28
21. Piotr Zarembo	Antoni i Maria	46 lat	„ 40
22. Jan Białek	Antoni i Aniela	50 lat	„ 11
23. Jan Kaczmarek	Walenty i Józefa	31 lat	„ 33
24. Jakub Cegiela	Józef i Stefania	27 lat	„ 9

Na pełnomocnika niniejszego zgłoszenia wyznaczamy Wojciecha Jakubiaka, którego upoważniamy do porzucenia się z komisją wyborczą.

....., dnia 1938 r.

Podpisy

Zgłoszenie to musi podpisać co najmniej 10 wyborców (Lepiej jest, gdy podpisze więcej osób, poza tym wyjaśniamy, że kandydaci wpisani na zgłoszeniu jakoteż pełnomocnik mogą listę podpisać). Wolno podpisać tylko jedno zgłoszenie. W razie podpisania więcej — ważny jest podpis najwcześniejszy. Zgłaszający zgłoszenie mogą wyznaczyć pełnomocnika (męża zaufania), który będzie się porozumiewał z gromadzką komisją wyborczą i popierał swoje zgłoszenie. W razie nie wyznaczenia, pełnomocnikiem jest ten (z mocy ustawy), który jako pierwszy podpisał zgłoszenie. Pełnomocnik ma prawo uczestniczyć przy wszystkich czynnościach wyborczych, brać udział w posiedzeniach gromadzkiej komisji wyborczej.

Do zgłoszenia winien kandydat każdy załączyć zgodę na kandydowanie na następującej treści:

Niniejszym wyrażam zgodę na zgłoszenie mojej kandydatury do rady gromadzkiej w gromadzie gminie w okręgu wyborczym nr oraz oświadczam, że odpowiadam wszystkim warunkom prawa wybieralności w myśl art. 4 łącznie z art. 3 ustawy z dnia z dnia 16 sierpnia 1938 r. o wyborze radnych gromadzkich, gminnych i powiatowych (Dz. U. R. P. Nr 68, poz. 481).

podpis

..... dnia 1938 r.

Trzy dni przed głosowaniem musi być podane do wiadomości nazwiska kandydatów. Podaje się je w ten sposób, że jeżeli było kilka zgłoszeń (list) to spisuje się wszystkich kandydatów na jedną listę według kolejności alfabetycznej. (Np. wybiera gromada 12 radnych zgłoszono dwa zgłoszenia, z których każde zawierać musiało 24 nazwiska — na liście więc wyborczej do głosowania będzie umieszczonych 48 nazwisk według kolejności alfabetycznej).

Samo głosowanie trwa 10 godzin od godziny 8 rano do 18 wieczór. Przy głosowaniu musi być obecny przewodniczący gromadzkiej komisji wyborczej oraz ma

(Dokończenie na stronie 5-ej)

JERZY MARIUSZ TAYLOR

Kolonia Na Grobli

16)

— W całej świętej ziemi próżno byś szukał drugiej takiej kniahini — twierdził kozak.

Nie przeszkodziło to jednak, że kiedy po przewrocie bolszewickim, rozbastwiona czerń napadła na zamki ostrogski, z którego zresztą właściciele zdolał w czas ująć bezpiecznie, ten sam przywiązany i wdzięczny dozgonnie, dobroduszny Wasyl z nożem w jednej a rewolwerem w drugiej ręce, uganiał się zaciekle po labiryncie wysokich komnat, poszukując choćby jednego członka rodziny, jak wrzeszczał, podwójnie wrząc bo i pańskiej i lackiej.

Wasyl był chłopem moskiewskim. Pochodził spod samej Moskwy. A dusza moskiewskiego chłopca jest ciemna i ponura. Nikt nie odgadł jej i pewnie już nie odgadnie. Nie zdołał jej zrozumieć waleczny hetman Żółkiewski. Ani przemądry król Stefan. Ani Possewin — przebiegły dyplomata rzymski. Ani caryca Maryna. Ani... ta ostatnia. Jakżeby mogła przeniknąć zawile

tajniki nieodgadnionej duszy barbarzyńskiej ta Niemka z pochodzenia — Natalia von und zu Raumburg — córka zubożałego barona kurlandzkiego, której zdarzyło się stać panią na Ostrogu.

Teraz też nie myślała wcale o tym momencie, kiedy z pocziwych oczu zacnego Wasyla wyjrzały źrenice diabła. Sama tego nie widziała szczęśliwie. Opowiadał ktoś. Zapomniała. To przecież były czasy tak bardzo dlegie, że pamięć mogła przechować z nich same tylko dobre chwile. I we wspomnieniach tych widziała nie tylko Wasyla. Z mroków dali wyłaniała się czyjaś twarz kochana, czyjeś oczy uroczone, na których wspomnienie krew poczyła krążyć żywiej w żyłach przekwitającej, znudzonej beczynnym życiem kobiety.

— Hej! Ha!

Jeszcze biała i świeża, starannie wypielegnowana dłoń, sięgnęła szybko do dzwonka.

— Zaprzęgać konia — poleciła

księżna lokajowi, który zjawił się cicho, srebrnowłose i zgrzybiały, wyglądający jak cień tamtych lepszych czasów.

Sanie też nie były już takie jak niegdyś w Ostrogu. I zamiast trójki na wpół dzikich, rozhukanych biegunów stepowych, zaprzężono do nich takie sobie zwyczajne chabety gospodarskie, co to i o.i brony, i od wyjazdu. Ale ostatecznie śnieg tak samo skrzypiał pod płozami, tak samo pieszczotliwie mróz szczypał w policzki i takim samym zmysłowym dźwiękiem pobrząkiwały dzwoneczki.

— Kto to powozi? Oskar? — spytała księżna mrużąc krótkowzroczne oczy.

Do usług księżny pani.

— Ach, to bardzo dobrze — powiedziała z ulgą sadowiąc się wygodnie w sianach i okrywając sobie troskliwie nogi niedźwiedzią skórą jedną z pamiątek dawnej świetności.

Wymiana dalszych krótkich zdań odbyła się już po niemiecku. Oskar pochodził z kolonii na Grobli i jego prostacka mowa śmieszyła księżną, a jednocześnie była dla niej czymś bliskim, czymś ogromnie swojskim. Mając służbę niemiecką księżna czuła się jakoś pewniej i bezpieczniej.

W Ostrogu też za jej przyczyną książę przyjął kilku Niemców — miejscowych kolonistów, a w Teresinku przyszło to samo przez się. Po prostu w myśl zasady, że swój ciągnie do swego. Kiedyś, podczas przejażdżki konnej po okolicy, księżna natrafiła na Groblę, gdzie stary Wilhelm Ernin nie omieszkał jej przyjąć z czolobitnością starej daty, czyniąc honory w imieniu całej kolonii. Tym pełnym ostentacji niemal feudalnym przyjęciem na którym zgromadzili się wszyscy bliżsi i dalsi członkowie rodziny Erninów, mądry młynarz zjednał sobie księżną, która powróciła do domu oczarowana „stagermańską” gościnnością kolonistów. Inna rzecz, że ta niewiele za kosztująca gościnność bardzo się opłacała i kolonistom i rodzinie Erninów, młynarz bowiem uzyskał umorzenie zaległego czynszu za korzystanie dworskich łąk, a wszystkim mieszkańcom Grobli dobra księżna obniżyła do połowy opłaty za zbierany w dworskim lesie susz. Nie poprzestając na tych dobrodziejstwach, przyjęła jeszcze księżna wspaniałomyślnie w poczet swej służby owego Oskara, za którym wstawił się starszy syn Ernina i odjechała, żegnana gromkim: „Hoch lebe unsere Frau Fuerstin!”.

Przepisy wyborcze do Rad Gromadzkich

(Dokończenie ze strony 4-tej).

prawo przebywać w lokalu wyborczym i kontrolować czynności wyborcze pełnomocnik zgłoszenia. Głosuje się na kartki koloru białego, które przed włożeniem do urny należy włożyć do koperty osteploowanej pieczęcią gminy. (Koperty musi dostarczyć komisja wyborcza). Kartka do głosowania musi wyglądać w ten sposób:

Na radnych:

- 1)
- 2)
- 3)

Na zastępców:

- 1)
- 2)
- 3)

Głosowanie odbywa się w ten sposób, że tam, gdzie się wybiera 2, 3 lub 4 radnych, wyborca może głosować tylko na jednego kandydata na zastępcę radnego. W okręgach zaś, na które przypada więcej mandatów oraz w gromadach niepodzielonych na okręgi wyborcze wyborca może głosować na radnych w ilości nieprzekraczającej 1/4 liczby mandatów obsadzonych i na tyluż kandydatów na zastępców radnych. Przy ustalaniu 1/4 ułamek zaokrągla się w górę do pełnej jedynki.

Każdy wyborca powinien, jeżeli chce wykorzystać całe swe prawa i całą siłą poprzeć swe stronnictwo głosować na tylu kandydatów ile mu pozwalają przepisy.

Podajemy to przykładowo, jak najogólniej. Biorąc powyższy wzór na listy przy mających być wybranymi 12 radnych i przy tym, że mamy w gromadzie wszystkich głosujących za sobą, to wtedy musimy głosujących podzielić na cztery części i wówczas głosowanie winno wyglądać w ten sposób:

Jeżeli mamy wieś jednolitą, która nasze zgłoszenie kandydatów poprze albo obliczymy, że mamy taką przewagę głosów, że wszystkie kandydatury możemy przeprowadzić — to musimy rozdzielić głosujących na cztery części. Ponieważ każdy z głosujących może napisać na swojej kartce jedną czwartą część kandydatów na radnych i jedną czwartą na zastępców, więc w przykładzie powyższym pierwszą grupą wyborców winna na swej kartce napisać 3 pierwsze nazwiska na radnych i trzy pierwsze na zastępców.

Na radnych:

1. Jan Kozłowski
2. Paweł Stachnik
3. Wojciech Zawadzki

Na zastępców:

1. Antoni Kaczmarek
2. Jakub Marciniak
3. Piotr Janiak

Druga grupa napisze na swych kartkach 3 następne nazwiska na radnych i trzy następne nazwiska na zastępców:

Na radnych:

1. Jan Kozłowski
2. Stanisław Sikorski
3. Wojciech Cieślak

Na zastępców:

1. Adam Wojtczak
2. Paweł Jakubowski
3. Jan Strzelecki

Trzecia grupa napisze na swych kartkach trzy następne nazwiska na radnych i trzy następne nazwiska na zastępców:

Na radnych:

1. Józef Stachowiak
2. Marcin Michałak
3. Piotr Wasik

Na zastępców:

1. Walenty Pięta
2. Jan Wojcieszek
3. Piotr Zaremba

Wreszcie czwarta ostatnia grupa napisze trzy ostatnie nazwiska na radnych i trzy na zastępców:

Na radnych:

1. Antoni Kubiak
2. Jan Siwek
3. Michał Zachara

Na zastępców:

1. Jan Bialek
2. Jan Kaczmarek
3. Jakub Cegiela

Gdy się natomiast okaże, że mamy wyborców 1/4, to dzielimy ich na trzy części, przy połowie wyborców na dwie, przy posiadaniu tylko za naszą listą 25% zwolenników idziemy zwarcie do głosowania, dzielenie jest zbędne. Musimy bowiem zawsze o tym pamiętać, że wybranym jest ten, kto otrzyma co najmniej 1/10 głosów ważnie oddanych. Przy np.: 300 głosach oddanych ważnie, musi kandydat, by być wybranym mieć 30 głosów, i że wyborcy wolno głosować tylko na jedną czwartą kandydatów mających być wybranymi na radnych. (Przy 12 więc radnych na 3, i 3 zastępców, przy 16 na 4, przy 20 na 5, przy 24 na 6, przy 30 na ośmiu — ułamek zaokrągla się w górę).

Wynik głosowania musi być ogłoszony na drugi dzień po odbyciu głosowania.

Jeżeli w pierwszych wyborach nie wszyscy radni zostali wybrani, co może

się zdarzyć przy nieumiejętnym podziale głosów, następuje głosowanie ściślejsze, które w myśl ustawy przeprowadza się w ten sposób, że skreśla się tyle nazwisk z pozostałych na liście, by została do głosowania podwójna liczba, mających być wybranymi w głosowaniu ściślejszym. Np.: Wybrano 12 radnych i 12 zastępców, a wybrano tylko 10 radnych i tyluż zastępców. Trzeba więc wybrać jeszcze 2 radnych i 2 zastępców. Na liście było 48 nazwisk, 20 już zostało wybranych, z pozostałych 18 skreśla się 10-ciu, tych co mieli najmniej głosów — a z tych 8 wybiera się 2 radnych i 2 zastępców.

Wyborów nie będzie w tych gromadach, w których zostało złożone tylko jedno zgłoszenie.

Przeciwko przeprowadzeniu wyborów niezgodnie z przepisami ustawy, nadużyciom przy wyborach itd. można wnieść protest. Protest trzeba wnieść na piśmie podpisanym co najmniej przez 10 wyborców do gromadzkiej komisji wyborczej, w przeciągu siedmiu dni od dnia ogłoszenia wyników wyborów. Wnieście protestu wstrzymuje ukonstytuowanie się nowo wybranej rady gromadzkiej.

W ten sposób przedstawia się pobieżnie ustawa o wyborze rad gromadzkich. Dla i kładnego jej zrozumienia trzeba ją koniecznie przestudiować. (Książka —



Prawo wyborcze do Rad gromadzkich gminnych i powiatowych opracowali B. Trzebski i J. Chylwsk. Co nabyć w każdej księgarni, cena 1,50 zł, oraz książka prof. Piekałkewicza — Wybory samorządowe cz. 1, cena 0,20 zł).

W każdym razie znajomość najważniejszych przepisów, głównie zaś umiejętność składania zgłoszeń i obliczania głosujących i głosów pozwoli wybory dobrze przeprowadzić.

Pamiętać więc należy o tym, że wybory wygramy wtedy, kiedy:

- 1) dopilnujemy, czy wszyscy nasi członkowie są wpisani na listę wyborów;
 - 2) na pełnomocnika wybierzemy człowieka, który będzie doskonale znał ustawę i umiał wybory przeprowadzać;
 - 3) nie dopuścimy do ewentualnych fałszerstw przy wyborach;
 - 4) będziemy wybierali ludzi niezależnych, twardych i bojowych ludowców.
- Swor.

Granica polsko-słowacka ustalona

W Zakopanem podpisany został przez delegację polską i słowacką protokół ustalający granicę polsko-słowacką.

Zgodnie z tym protokołem wcielone zostały do Rzeczypospolitej następujące tereny:

1) W Czadeckim część gmin Skaliste, Czerne, Świerczynowiec z linią kolejową Jabłonków—Czadca, Czadca—Zwardoń, z prawem wspólnego użytkowania do czasu wybudowania dworca na terytorium Polski, stacji kolejowej w Czadcy, która to stacja pozostaje w granicach Słowacji, szosa, biegnąca wzdłuż toru kolejowego Świerczyniec—Zwardoń, pozostawiona Słowakom, zostaje zneutralizowana.

2) Na Orawie gminy Sucha Góra i Głodówka oraz tereny, stanowiące serwituty rolne lub własność wsi Lipnicy Wielkiej, ponadto wyrównanie granicy w rejonie Babiej Góry.

3) Rejon ztw. Jaworzyny z terenami, położonymi wzdłuż szosy w kierunku Zdziaru.

runku Zdziaru.

4) W Pieninach nowa granica biegnie przez grzbiet góry Aksamitki, obejmując całe Pieniny z wsią Leśnicą. Odcinek szosy Niedzica—Czerwony Klasztor zostaje zneutralizowany i udostępniony dla wszelkiego rodzaju komunikacji.

5) W rejonie Żegiestowa nastąpiło przesunięcie granicy na lewym brzegu Popradu, obejmując źródło mineralne Sulin.

6) Wyrównanie granicy w rejonie Wysowej (Cygielka na południe od Krynicy).

7) W rejonie Łupkowa nastąpiło przesunięcie granicy w ten sposób, iż kolejka wąskotorowa Łupków—Cisna, której odcinek przechodził dotychczas przez terytorium czechosłowackie, biegnie obecnie na całej przestrzeni na terytorium polskim.

PROTOKÓŁY DODATKOWE

Do protokołu dołączone zostały protokoły dodatkowe, dotyczące:

Wojna na Dalekim Wschodzie

Sir Clarke Kerr, ambasador angielski w Chinach, oświadczył przedstawicieli dziennika japońskiego, Nichi-Nichi, że wola naczelnego dowództwa chińskiego kontynuowania wojny z Japonią jest niezłomna. Zarówno u marszałka Czang-Kai-Cze-ża, oświadczył ambasador, jak i u przedstawicieli najszerzych warstw narodu chińskiego spotkałem się ze zdecydowaną wolą walki z Japonią. Z mojej podróży, jaką odbyłem ostatnio do środkowych prowincji chińskich odniosłem wrażenie, że wojna z Japonią dopiero teraz rozpoczyna się na dobre.

W dalszym ciągu swego oświadczenia ambasador angielski podkreślił, iż rząd angielski jest każdej chwili gotów podjąć się w razie zwrócenia się o to którejkolwiek ze stron wojujących akcji mediacyjnej. Oświadczenie to straciło jednak w pewnym sensie swą aktualność wobec na-

ruszenia przez wojska japońskie, operujące w rejonie Kantonu, granic posiadłości angielskiej w Hong-Kong, co spowodowało krok protestacyjny rządu angielskiego w Tokio.

OSTRE WALKI PARTYZANCKIE

Ostatnie wiadomości z terenów walki w Chinach mówią o zaciętych walkach partyzanckich, toczących się na tyłach wojsk japońskich. Głównym terenem tych walk jest prowincja Kwantung. Jak stwierdzają attache wojskowi państw obcych przydzieleni do głównej kwatery japońskiej, działania chińskich oddziałów partyzanckich odpowiadają pewnemu ogólnemu planowi i noszą charakter akcji kordynowanej przez sztab chiński. Na czele partyzantki chińskiej stoi generał Tsiantingka, który wstąpił się w 1932 r. obroną Szanghaju.

1) Dostarczenia przez władze słowackie dokumentów, planów, projektów etc., dotyczących terytoriów, wcielonych do Rzeczypospolitej.

2) Sposobu użytkowania wspólnego stacji kolejowej w Czadcy.

3) Neutralizacji szosy Jabłonków—Zwardoń.

4) Neutralizacji szosy w rejonie Wielkiego Połomu.

5) Mostu kolejowego w Suchej Górze.

6) Uprawnień ludności pogranicznej do terenów dzierżawionych lub będących jej własnością, a położonych po drugiej stronie granicy.

7) Neutralizacji szosy Niedzica—Czerwony Klasztor.

8) Neutralizacji szosy pod Żegiestowem.

9) Dezyderatów mieszanej komisji delimitacyjnej polsko-słowackiej w dziedzinie: ruchu turystycznego, przeprowadzenia ścieżek turystycznych, zmian granic diecezjalnych, zawarcia nowych lub znówelizowania starych umów turystycznych i małego ruchu granicznego, ochrony krajobrazu, przyrody, zabytków, tworzenia parków natury i umów, dotyczących lasu i gospodarki leśnej, łowiectwa, rybołówstwa, ochrony sanitarnogórnictwa, regulacji rzek i potoków, spławu oraz urządzeń wodnych.

W tym dodatkowym protokole obie delegacje zwracają się do swych rządów z wezwaniem przystąpienia do opracowania wspólnego regionalnego planu techniczno-gospodarczego dla całej doliny rzeki Popradu, do chwili zaś opracowania tego planu — do zawarcia umowy, zabezpieczającej tereny, położone w dorzeczu tej rzeki przed zmianami, które mogłyby utrudnić lub uniemożliwić pełny rozwój gospodarczy całej doliny, jako pasa uzdrowiskowego.

Zgodnie z protokołem „zakopiańskim”

Zamordowanie księdza pod Przemyślem

Nieznani dotąd sprawcy dostali się przez podkop do domu wieśniaka Pałysa, gdzie mieszkał ks. Fus.

Służąca ks. Fusa wyszła na korytarz i w tym momencie jeden z bandytów stojący na czatach, uderzył ją obuchem siekiery w głowę. Uderzona upadła na ziemię nieprzytomna.

Hałas zbudził ks. Fusa i po chwili jeden z bandytów wtargnął do jego mieszkania i rzucił się na księdza z siekierą w rękę.

Miedzy księdzem a bandytą wywiązała się walka, w czasie której ksiądz usiłował wyrwać bandycie siekiere. W pewnym momencie bandyta zadał straszny cios księdzu siekierą w głowę i rozpiął mu czaszkę na dwie części.

Dwaj inni bandyci splondrowali

mieszkanie księdza i zabrali 140 zł oraz różne rzeczy.

Służącą w ciężkim stanie przewieziono do szpitala powszechnego w Przemyślu, gdzie stwierdzono u niej

złamanie podstawy czaszki. Walczyła ona ze śmiercią.

Policja jarosławska podjęła pościg za bandytami.

6 letni chłopiec spalił 8-miesięczn. braciśzka

We wsi Golce, pow. wieluńskiego zdarzył się niezwykle wypadek, w zagrodzie Kurzacza.

W mieszkaniu pozostał bez nadzoru 6-letni Antoni Kurzacz, w kojysce zaś spał młodszy jego braciśzek liczący 8 miesięcy. Malec z nudów

zabawiał się zapałkami i zapalił słomę w sienniku na łóżku. Gdy dym wypełnił już mieszkanie i pożar rozszerzył się, mały podpalacz wybiegł i wszczął alarm, na skutek czego pospieszyli na ratunek sąsiedzi i pożar zdołali ugasić. Dziecko, znajdujące się w kojysce udusiło w dymie i wszelki ratunek okazał się spóźniony. Zwłoki dziecka przekazano rodzicom.

Straty spowodowane przez pożar — nieznaczące.

Afera „bekonowa” w Bydgoszczy przed sądem w styczniu

Sędzia śledczy ukończył dochodzenie w sprawie karnej Taubego, dyrektora bекoniarni Bacon Ekspert Oskar Robinson. Dyr. Taubego zwolniono swego czasu z aresztu za wysoką kaucją, którą zapłaciła wdowa po milionerze Oskarze Robinsonie. Taube do dziś kieruje wielkim przedsiębiorstwem Bacon Ekspert, które w międzyczasie z różnych względów zamieniono na spółkę akcyjną.

Aresztowany w tej samej sprawie bur-

mistrz miasta Nakła, Trybula, przebywał nadal w areszcie. Jego wniosek o zwolnienie z aresztu nie został jeszcze rozpatrzony przez sąd.

W najbliższych dniach prokurator przystąpi do przygotowania aktu oskarżenia. Proces odbędzie się w pierwszych tygodniach przyszłego roku. Wyniki dochodzeń prokuratorskich trzymane są w tajemnicy.

EPIDEMIA WŚCIEKLIZNY W PALESTYNIE

Jednocześnie z klęską wojny między Arabami, Anglikami i żydami, ostatnio nawiedziła Palestynę epidemia wścieklizny.

W ciągu krótkiego czasu pokąsanych było 1350 osób: przez wściekłe psy (910), koty (123), szakale, lisy, szczury itd. W ciągu tego okresu czasu ujęto 10.608 wściekłych psów, 1346 kotów, 1300 szakali itd.

Jednocześnie ujawniło się, że mieszkańcy Palestyny są bardzo odporni na wściekliznę, bo z powodu tak wielkiej ilości pokąsanych, zmarli zaledwie 3 osoby, które nie poddały się szczepieniom ochronnym.

Porażony prądem na dachu wagonu

Na dachu jednego z wagonów pociągu Warszawa—Radom znaleziono zwłoki mężczyzny w wieku około 30 lat. Zwłoki były zwięzłe. Jak ustaliło dochodzenie, mężczyzna ów jechał bez biletu na dachu wagonu i uległ porażeniu prądem elektrycznym z przewodów wysokiego napięcia, zainstalowanych już częściowo Warszawa—Radom.

Tragicznie zmarłym okazał się mieszkaniec Radomia 27-letni robotnik Marian Orłowski.

Zupełny zakaz sprzedawania Niemcom helu

Agencja Stefani donosi z Waszyngtonu: W raporcie swym do prezydenta Roosevelta sekretarz stanu spraw wewnętrznych Ameryki Ickes sprzeciwił się odstąpieniu Niemcom nawet najmniejszej ilości helu. Zauważyć należy, że produkcja tego gazu w Stanach Zjednoczonych zwiększyła się, a poza tym rząd Stanów Zjednoczonych zakupił w stanie Texas tereny, zawierające ten gaz w swych pokładach.

Nie dostawszy zasiłku porzucił czworo dzieci

Do środka opieki społecznej w Warszawie przyszedł mieszkaniowiec gminy Wilanów Ludwik Jaczyński, wraz z czworgiem dzieci w wieku od 2 do 13 lat. Chciał on otrzymać zasiłek. Odmówiono mu, ponieważ nie posiadał potrzebnych dokumentów.

Jaczyński wówczas pozostawił dzieci w ośrodku i wyszedł na miasto.

Wysłano za nim pościg i zatrzymano go. Jaczyński zeznał, że mieszka w komórce wraz z żoną i 5 dziećmi i nie posiada środków do życia. Wkrótce przybyła jego żona, która zabrała dzieci.

Nasz adwokat radzi

Piotr Wysocki, Borzęcie, pow. Krośno. Prawo do zasiłku na wypadek bezrobocia, osiąga robotnik sezonowy, o ile był ubezpieczony 26 tygodni. Za tydzień uważa się atoli 4 dni pracy, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Opieki Społecznej z 4. X. 38. (Dz. U. poz. 539). Do zapomogi wystarczy zatem przepracować 104 dni.

Tomasz Kaszubowski, Skoszewo. O adres Komitetu Strajku Szkolnego, winien Pan zwrócić się do Kuratorium Szkolnego.

Jan Szymański, Kamień. Poznańskie Ziemstwo Kredytowe za zaległe odsetki może prowadzić egzekucję.

Nr 100, pow. Jarocin. W sprawie umniejszenia spłaty działu rodzinnego, winien Pan stawić wniosek do Powiatowego Urzędu Rozjemczego dla Spraw Rolnych. We wniosku winien Pan przedstawić trudne położenie, zapodać ilość swej rodziny oraz dochód, i dalsze obciążenie swego gospodarstwa.

Jan Gościński, Utrata. Pożyczkę budowlaną udziela Bank Rolny. Winien Pan zatem wnieść tam odpowiednią prośbę.

Mateusz Boruń, Szalaz. Ustawa o wykupie gruntu przez drobnych dzierżawców nie ma zastosowania wobec Skarbu Państwa. Ustawowo zatem nie przysługuje Panu prawo wykupu. Radzimy odnieść się z prośbą do Ministra Rolnictwa.

Julian Jankowski, Kleczkowo. Czas do zgłoszenia prawa renty inwalidzkiej już minął, nie da się nic zrobić.

Nr 150, Bierzów. Na różnicę klas przy klasyfikacji ziemi składają się różne powody. Najważniejszy powód będzie podglebie. Są to jednakże techniczne dane, ustalone przez Komisję Klasyfikacyjną. Naszym zdaniem sprzeciw nie odniesie

skutku. Radzimy go mimo to wnieść, uzasadniając go tak, jak Pan w liście do nas pisze. — Sąsiad nie potrzebuje zgodzić się na przeprowadzenie dren przez jego grunt, względnie odprowadzenie wody na jego grunt. Jeżeli Pan nie ma możliwości wody ze swego gruntu odprowadzić i sąsiad dobrowolnie się nie zgodzi, to winien Pan sprawę przedłożyć Wójtostwu.

Józef Ratman, Iwanonice. Winien Pan podać o jakie podatki się rozchodzi. Na Pańskie podanie nic odpowiedzieć nie możemy.

Wojciech Wichlacz, Siedlec. Pożyczka z kwietnia 1932 r. jest długiem rolniczym. Spłacając dług gotówką najmniej 500,— zł, umarza Pan podwójną wysokość długu 100.00 zł za 200.00 zł. — 2.000,— zł bezterminowego weksla, danego na pokrycie majątku dla córki, jest także długiem rolniczym.

Makary Siedlecki, Kikół, pow. Lipno. Od podatku dochodowego wolni są tylko ci, których dochód nie przekracza 2.000,— zł. Ustalenie dochodu niezależne jest od posiadanego obszaru rolnego. W poprzednich latach opodatkowany był dochód dopiero powyżej 2.500,— zł, dlatego widocznie Pan w poprzednich latach podatku nie płacił.

Paweł Burnicki, Dziemtkowa Mała. Nie wiemy z listu Pańskiego o co się rozchodzi. Udzielamy tylko porady prawnej. Gdyby zatem o taką Panu się rozchodziło, to prosimy się ponownie zapytać.

Leon Grzesiak, Kanasze. Zarząd Gminy będzie mógł się domagać zwrotu kosztów leczenia i to z tego powodu, że Pan parobka nie ubezpieczył. Natomiast za dalszą szkodę Pan odpowiadać nie powinien. Winien Pan zatem do procesu dopuścić i w procesie bronić się tem, że wypadku Pan nie zawinił.

15-letni podpalacz przed sądem

Z Wilna donoszą: W osadzie Las Rudzki, w gminie sołecznickiej, wybuchł pożar lasu, należącego do jednego z najmniejszych gospodarzy. Spłonął tylko niewielki obszar, gdyż ogień w czasie zauważono i zlokalizowano. Jako przyczynę pożaru ustalono podpalenie. Do czynu zbrodniczego przyznał się pastuch miejscowy, Władysław Chreptowicz, liczący lat 15. Wraz z nim znalazł się na ławie oskarżonych, na piątkowej rozprawie w Sądzie Okręgowym w Wilnie, Bazyli Melnik, starszy włościanin, który miał namówić pastucha do podłożenia ognia.

Z zeznań świadków okazało się, że podejrzenia, skierowane przeciwko Melnikowi są nieuzasadnione. Właściciel lasu skarcił przed niedawnym czasem Chreptowicza za to, iż stado, którego miał pilnować, wyrządziło szkody w zbożu, pastuch zaś, mszcząc się za daną mu nauczkę podpalił las.

Sąd skazał Chreptowicza na umieszczenie w zakładzie poprawczym, zaś współoskarżonego Melnika uniewinnił.

Niemiecki samolot „Condor” zatonał

Niemiecki samolot „Condor”, który odbywał lot powrotny z Tokio do Berlina, dokonał we wtorek przymu-

sowego wodowania i zatonał w odległości 200 m od brzegu w pobliżu Manilli (Filipiny). Załoga i 1 pasażer zostali uratowani przez rybaków. W akcji ratunkowej wziął również udział amerykański samolot wojskowy.

Trzej członkowie załogi „Condora” i jedyny pasażer zostali uratowani przez rybaków, zaś pozostali dwaj członkowie załogi przez amerykański wodnosamolot wojskowy. Samolot osiadł na mieliźnie i przypuszczalnie będzie mógł być wydobyty. Miejsce to znajduje się w pobliżu popularnego lotniska „Plaża zachodzącego słońca”, położonego w odległości 23 km od Manilli.

Odcieła noga ludzka przed drzwiami mieszkania

Czeladź koło Sosnowca ma makabryczną sensację. W szpitalu tamtejszym jednej z pacjentek amputowano nogę poniżej kolana. Operacja udała się, chorą poddano obserwacji lekarskiej, a amputowaną nogę umieszczono w kostnicy szpitala. Zdumienie ogarnęło sanitariusza szpitalnego, gdy nie znalazł nogi w kostnicy.

Zawiadomiono policję, która wszczęła poszukiwania i po kilku godzinach zagadkę wyjaśniła. Okazało się, że nie wykryty sprawca skardził nogę i położył ją przed drzwiami pewnego mieszkania przy ul. Bocznej. Policja zapytała właścicielkę mieszkania o pochodzenie nogi, na co ta oświadczyła, że o niczym nie wie. Przypuszcza jedynie, że nogę podłożył ktoś przed drzwiami z zemsty.

Specjalna odznaka dla Żydów w Niemczech

Berlin. Jak słychać, dalsze zarządzenia dotyczące Żydów mają być opublikowane w ciągu bieżącego tygodnia. Ma być podobno wydany nakaz noszenia przez Żydów specjalnej odznaki żółtej z niebieską gwiazdą żydowską.

Wiadomości bieżące

Sobota, 10 grudnia 1938 r.

Sobota: NMP. Loretańskiej
Wschód słońca: 7.32; zachód 15.25

Niedziela: Damazego

Wschód słońca: 7.33; zachód 15.25

Poniedziałek: Aleksandra

Wschód słońca: 7.34; zachód 15.25

Z DALESZYCH STRON

4 KOBIETY ZACZADZIAŁY WSKUTEK NIEOSTROŻNOŚCI

Warszawa. Niestrożne obchodzenie się z gazem świetlnym powoduje zwiększoną ilość wypadków zaczadzeń. Ostatnio w domu przy ul. Leszczyńskiej 9 uległy zaczadzeniu: 25-letnia ekspedientka Irena Wakarecy oraz 27-letnia urzędniczka Tekla Morawska. W domu przy ul. Żorawiej 33 zaczadziły: 45-letnia urzędniczka Wiktoria Sikorska i 18-letnia Halina Zarebianka, studentka S. G. G. W. Wszystkim ofiarom zaczadzeń pomocy udzieliło pogotowie, poczym pozostawiono je na kuracji w domu.

U kobiet cierpiących od wielu lat na uciążliwe zaparcie ćwierć szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa co rano i wieczór daje zwykle doskonałe wyniki. Zapytajcie Waszego lekarza.

ZONOBÓJCA SKAZANY NA 15 LAT WIEZIENIA

Włoszczowa. Kielecki Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej we Włoszczowie rozpatrywał sprawę Antoniego Sobiela, który zamordował swoją żonę, pragnąc poślubić inną kobietę. Świadkiem zbrodni był 4-letni synek Sobielów. Na jego też zeznaniach oparł się Sąd uznając winę Sobiela za udowodnioną i skazując go na 15 lat ciężkiego więzienia.

TRAGICZNY WYPADEK PRZY ULICY LISTOPADOWEJ

Staruszka uległa ciężkiemu poparzeniu

Wilno. Przy ulicy Listopadowej 8 w czasie gotowania zaprawy do podłóg nastąpił wybuch benzyny. Od ognia zajęło się ubranie na 80-letniej Ludwice Domkiewiczowej. Nieszczęśliwa doznała bardzo ciężkich obrażeń ciała. Odwieziono ją do szpitala św. Jakóba. Zachodzi obawa o jej życie. Córnica Domkiewiczowej ratując matkę uległa lżejszym obrażeniom.

ŚNIEG W TATRACH

Zakopane. Po dwudniowej deszczowej pogodzie, wskutek znacznego obniżenia się temperatury, spadł w górach obfity śnieg. W samym Zakopanem śnieg na razie leży stosunkowo niewielką warstwą. W najbliższym czasie spodziewane są dalsze obfite opady śnieżne.

TRZY NIEDŹWIADKI WYPUSZCZONE ZOSTANĄ W LASY NOWOGRÓDZKIE

Zamość. Trzy niedźwiadki z ogrodu zoologicznego zamojskiego wkrótce zostaną przetransportowane do dóbr Radziwiłła w nowogródzkim, gdzie po pewnym czasie będą wypuszczone na wolność w lasy, celem powiększenia zwierzostanu.

ŚMIERĆ DZIECKA W PŁOMIENIACH

Żywiec. Okropny wypadek wydarzył się w gromadzie Okrajnik pod Żywcem. Na pastwisku rozpalili pastuszkowie wielkie ognisko. 3-letnia Anna Mrozkówna, goniąc koło ogniska w pewnej chwili przewróciła się, wpadając na ognisko i doznając ciężkiego poparzenia. Mimo natychmiastowej pomocy, dziecko po 10 godzinach strasznych męczarni zakończyło życie.

PROTESTACYJNY STRAJK PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH W PRZEMYSŁE NAFTOWYM

Boryslaw. Wobec negatywnego stanowiska przemysłowców naftowych w sprawie zawarcia umowy zbiorowej z pracownikami umysłowymi Zw. Polskich Techników Wiertniczych i Naftowych oraz Zaw. Zw. Pracowników Umysłowych Przemysłu Naftowego proklamowały o godz. 4-ej strajk protestacyjny na piątek (9 bm.) godz. 9-ta.

Prozек od **BOLU GŁOWY**
Dla dorosłych ze zn. fabry.
KOWALSKINA
Kosuje się również
PRZY PRZEBIEGU GRYPIE KATARZE

POMORZE.

NAGŁY ZGON STARUSZKA

Katowice. W restauracji Benkego w Michałowicach, pow. katowickiego zmarł nagle na udar serca 76-letni emeryt kopalniany Edward Maciąga ze Siemianowic. Zwłoki zabrała rodzina.

ZAMACH SAMOBÓJCZY 18-LETNIEJ

Katowice. Nad ranem w ustępiech na dworcu kolejowym w Katowicach zażyła w zamiarze samobójczym większą dawkę esencji octowej 18-letnia uczennica Maria S. Nieprzytomną odstawiono do szpitala miejskiego w Katowicach. Powód zamachu samobójczego nieznany.

NAPAD BANDYCKI

Kobryń. Do mieszkania Agaty Krywol we wsi Malenkowo, wtargnęło w nocy 4-ch zamaskowanych bandytów, którzy biciem wymusili od napadniętej wydanie złotych rubli rosyjskich oraz weksli na większą sumę.

RANNY PODCZAS ZAJŚĆ ZMARŁ W SZPITALU

Lwów. W szpitalu powszechnym zmarł student Politechniki Lwowskiej, Proweller, który został przed dwoma tygodniami ranny w czasie zajęć na Politechnice.

PIERWSZY ŚNIEG

Łódź. W Łodzi spadł pierwszy w tym roku śnieg, który jednak wobec temperatury powyżej zera natychmiast stopniał.

MINEROGEN F.F.

PRZY CHOROBAH WĄTROBY I OTYŁOŚCI

APTEKA MAZOWIECKA WARSZAWA MAZOWIECKA 10

ZABILI ZA ODMOWĘ POCZĘSTUNKU WÓDKA

Grodno. Sąd Okręgowy rozpatrywał sprawę Włodzimierza Monkiewicz i Michała Żuka z Łamna, oskarżonych o zabójstwo 16-letniego Aleksandra Kiwejszy za odmowę poczęstunku wódką. Monkiewicz skazany został na 10 lat więzienia, Żuk — na 3 lata.

WYROK NA ZŁODZIEI I PASERÓW

Łódź. Sąd Okręgowy w Łodzi ogłosił wyrok, na mocy którego za kradzież w firmie Haber i za paserstwo skazani zostali: Icek Kon na półtora roku, Mojżesz Zuzewski na rok, Jakub Szpilberg na rok i Gabryel Rum na 7 miesięcy więzienia z zawieszeniem.

SAMOBÓJSTWO LISTONOSZA

Łuków. Wystrzałem z rewolweru w skroń, popełnił samobójstwo listonosz, pracownik Urzędu pocztowego w Łukowie, 30-letni Zygmunt Dziewulski. Przyczyna samobójstwa nieznana.

POŁĄCZENIE WOŁOŻYNA Z WILNEM DROGĄ O TWARDEJ NAWIERZCHNI

Nowogródek. W bież. sezonie robót drogowych ukończono budowę drogi o twardej nawierzchni łączącej Wołożyn z Wilnem. Na trasie Marszałka Piłsudskiego przebudowano odcinek pod miasteczkiem Nowy Dwór pow. szczuczyński. W tych dniach oddany został do użytku nowowyprowadzony most na rz. Szczara w Słoniemiu o rozpiętości ok. 200 m.

GROŹNY POŻAR W WARSZAWIE

Warszawa. Przy ul. Bernardyńskiej nr 45 wybuchł z nieustalonej przyczyny pożar. Ogień ogarnął stodołę ze zbiorami i wozownię, należące do Pawła Polipa i przerzucił się na sąsiednie zabudowania należące do: Józefa Świderskiego, braci Józefa i Feliksa Nadolskich i Józefy Piaseckiej. Akcję ratunkową prowadziła straż ogniowa I i III oddziałów. Pożar ugaszono po dwóch godzinach. Pastwą płomieni padły szopy i stodoły Świderskiego, Polipa, Piaseckiej i braci Nadolskich. W czasie akcji ratunkowej uległ poparzeniu pomocnik dozorczy 23-letni Karol Wielki. Przyczyny wybuchu pożaru nie ustalono. Straty znaczne.

RABUNEK

Warszawa. Przechodzącą w godzinach wieczorowych przez Al. Wojska Polskiego Janinę Piekarską zam. przy ul. Ciechanowskiej nr 18 zaczepił znany jej z widzenia mężczyzna, który schwycił ją za rękę, a następnie wyrwał torebkę, zawierającą 12 zł i różne drobniaki, po czym zbiegł. O rabunku Piekarska powiadomiła policję.

DZIELNY PRZECHODZIEŃ

Wielkie Hajduki. Do składu krawieckiego Sonabenda w Wielkich Hajdukach włamali się trzej złoczyńcy, którzy zrabowali większą ilość materiałów. Bandytów spłoszył przechodzień p. Machoń, na widok którego rzucili się oni do ucieczki. Jeden z nich zagroził p. Machoniowi nożem. Zawiadomiona policja zorganizowała pościg, w czasie którego dwaj włamywacze zostali aresztowani, a to Burański i Hajduk. Trzeci zdołał zbiec.

TAJEMNICZE ZAGINIĘCIE DZIEWCZYN

Wilno. W ostatnich dniach w zagadkowy sposób zginęło w Wilnie kilka młodych dziewcząt. Obecnie policja otrzyma-

ła znów zawiadomienie o tajemniczym zniknięciu 18-letniej Stanisławy R., która przed kilku dniami wyszła z domu i dotychczas nie powróciła.

PAPIEROS I WÓDKA PRZYZYNA ŚMIERCI

Toruń. Rano idący do pracy robotnik Tomasz Konik, przechodząc obok stajni firmy spedytorskiej Leon Hinz, zauważył wydobywające się z wnętrza kłędy dymu. Konik zawiadomił straż ogniową, która po chwili przybyła na miejsce. Okazało się, że w stajni w budce stróża nocnego paliła się ściana od leżących w kącie szmat. Po ugaszeniu ognia spostrzeżono leżącego ze zwęglonymi nogami mężczyznę. Był to stróż nocny Bronisław Szymański, który poniósł śmierć wskutek uduszenia. Policja ustaliła, że przyszedł on do służby w stanie podchmielonym i prawdopodobnie zapalił papierosa i usnął.

WYSIEDLENIE NIELOJALNEGO OBYWATELA PROBOSZCZA NIEMCA

Wejherowo. Na zasadzie zarządzenia starosty morskiego, wysiedlony będzie z

ZIOŁA znane ogólnie jako HERBATA PUNG MANN

uśmierzają kaszel, usuwają flegmę i działają kojąco przy cierpieniach górnych dróg oddechowych. Do nabycia w aptekach i drogeriach. Oryginalna paczka kosztuje 1,65 zł.

pasa granicznego na zawsze ks. Reich, proboszcz parafii żarnowieckiej. Ks. Reich, Niemiec, uważany jest przez władze polskie i przez parafian za nielojalnego obywatela polskiego. Jest on prezesem rady nadzorczej niemieckich spółdzielni: „Krokower Spar und Darlehns Kassenverein“ w Krokowej i „Reiffeisen“ w Minkowicach.

SWASTYKI NA MANEŻU

Tuchola. Niemiec Ringer w Bładowie polecił na fundamencie maneżu w każdym rogu wybić znaki swastyki. Należy nadmienić, że miejscowość Bładowo jest całkowicie polska.

Radioprogram z Warszawy.

Niedziela, 11 grudnia 1938 r.

7,15 Pieśń „Ave Maria“. 7,20 Muzyka poranne w wyk. Orkiestry Rozgłośni Katowickiej. 8,00 Dziennik poranny. 8,15 Audycja dla wsi. 9,15 Regionalna transmisja z Koła (przez Poznań). 11,00 „Z różnych stron“ — koncert rozrywkowy (płyty). 11,45 Audycja dla wsi w programach radiowych. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Poranek symfoniczny (ze Lwowa). 13,00 Wyjāti z Pism Józefa Piłsudskiego. 13,15 Muzyka obiadowa (z Wilna). 14,40 „Wszystkiego po trochu“ — audycja dla dzieci. 15,00 Audycja dla wsi. 16,30 Recital fortepianowy w wyk. Alex de Graeff. 19,30 Słynni wirtuoz (płyty). 20,15 Dziennik wieczorny. 21,20 Muzyka taneczna w wyk. Małej Orkiestry P. R. 21,45 „Jako żak babie do nieba postował“ (z Krakowa) 22,15 Dalszy ciąg muzyki tanecznej w wyk. Małej Orkiestry P. R. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny.

Poniedziałek, 12 grudnia 1938 r.

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“. 6,50 Muzyka (płyty). 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka (płyty). 8,00 Audycja dla szkół. 11,00 Audycja dla szkół. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa. 13,00 Audycja dla kupców i rzemieślników. 13,30 „Oratorium“ — audycja dla liceów. 15,00 Teatr Wyobraźni dla młodzieży. 15,30 Muzyka obiadowa w wyk. Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,08 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Kronika naukowa: „Biologia“. 16,30 Najpiękniejsze kwartety klasyków wiedeńskich (z Poznania). 17,30 „Od Jordana do Libanu“ — felieton. 17,45 Muzyka (płyty). 17,50 20 lat przemysłu elektrycznego — wywiad z elektrykiem. 18,00 Audycja dla wsi. 19,00 „Rozmaitości muzyczne“ — koncert rozrywkowy (z Katowic) 20,35 Dziennik wieczorny. 21,00 Widoki rozwoju handlu polskiego — przemówienie min. Ant. Romana. 21,10 Koncert z okazji 50-letniego jubileuszu pracy kompozytorskiej Zygmunta Moczyńskiego. 22,00 „Dzieje symfonii“ — audycja w oprac. Stanisława Gołachowskiego. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny.

Wtorek, 13 grudnia 1938 r.

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“. 6,50 Muzyka (płyty). 7,15 Muzyka (płyty). 8,00 Audycja dla szkół. 11,00 Audycja dla szkół. 11,15 Nasi ulubieńcy śpiewają (płyty). 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa (z Poznania). 15,00 „Mam 13 lat“ — powieść mówiona. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,08 Wiadomości gospodarcze. 16,30 Pieśni Corneliusa w wyk. Tatiany Noller-Mazurkiewiczowej. 16,50 Ukryte siły morza i wnętrza ziemi — pogadanka. 17,00 Utwory fletowe w wyk. Feliksa Tomaszewskiego. 17,35 „Z pieśnią po kraju“ — audycję prowadzi Bronisław Rutkowski. 18,00 Audycja dla wsi. 19,30 Audycja dla robotników. 19,00 Koncert rozrywkowy. 20,35 Dziennik wieczorny. 21,00 Koncert symfoniczny (z Katowic) 22,00 Życie literackie w Rosji Sowieckiej. 22,15 Koncert solistów (z Torunia). 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny.

Grudzień plus jest nieubłagany i corocznie, nie robiąc różnicy dla pici wieku i stanu, kosi miliony ludzi. PRZY ZWALCZANIU CHOROBY PŁUCYCH, BRONCHITU uporczywego, męczącego kaszlu. GRYPY i t. p. stosują pp. lekarze „BALSAM TRIKOLAN” Gaseckiego, który ułatwia wydzielanie się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. Sprzedają apteki.

Ważne zagadnienie!
Jakie korzyści otrzymuje dobra gospodyni używając wyłącznie

Nowe Mydło



Suche i wonne

Za frańskie rozwiązanie powyższego zagadnienia Chem. Fabryka Jan Kajewski dawn. BLASK, Poznań-Staroleka wyznaczyła następujące nagrody:

I nagroda 300.— zł
II „ 150.— „
III „ 50.— „
IV „ 25.— „

oraz 50 wartościowych nagród w towarze

Rozwiązanie zagadnienia należy nadsyłać do dnia 15 stycznia 1939 r. pod adresem Chem. Fabryka Jan Kajewski dawn. BLASK, Poznań, Kan- taka 10 lub skrzynka pocztowa nr. 85.

Do odpowiedzi winne być dołączone 2x1/2 bony znajdujące się na opakowaniu paczki mydła BLASK, względnie 1 cały bon znajdujący się wewnątrz paczki.

O przyznaniu nagród rozstrzygnie sąd konkursowy w dniu 15 lutego 1939 r. Wynik nagrodzonych odpowiedzi ogłoszony będzie w prasie.

Chemiczna Fabryka Jan Kajewski

dawniej
BLASK
POZNAŃ-STAROLEKA

SOPOTY

Idealny wypoczynek

Od Bożego Narodzenia do Nowego Roku w pierwszorzędnym hotelach po niższych cenach!

Wolne Miasto Gdańsk

Międzynar. Kasyno - Roulette - Baccara - Wolny wywóz wygranych!

WINCENTY WITOS

Wybor pism i mów

ukazała się, świeżo wydana obszerna książka zawierająca najcenniejsze pisma i mowy PREZESA WITOSA

Do nabycia w cenie 2,50 zł. we wszystkich Sekretariatach woj. Stron. Lud. i Związków Młodzieży Wiejskiej, oraz w większych księgarniach w całej Polsce

W domu każdego ludowca książka ta winna się znaleźć

Motorcycl

używany kupie, podać warunki. Konrad Werner, Kurojady, pocz. Lidzbark.

Sprzedam

gospodarstwo staro- rentowe 85 morgowe ziemia drenowana pszenno buraczana przy mieście w którym znajduje się stacja kolejowa, kościół, gimnazjum, (mleczarnia w miejscu), cena podług umowy. Adres pod redakcją „Gazety Grudziądzkiej”.

Wielki

zarobek: 10 zł dziennie, poszukuje agentów, domokrążnych, „Mimoza” Szopienice.

Uczelwy

chłopiec lat 16 poszukuje pracy subiekta w sklepie. Zgłoszenia: Król Julian, Sułoszowa, pow. Olkusz, Kieleckie.

Młody ludowiec

pragnący się uczyć, a obecnie bezrobotny, drogą ogłoszenia prosi Czytelników o bezpłatne ofiarowanie przeczytanych starych książek naukowych, politycznych, powieściowych, map itd. Książki proszę nadsyłać do redakcji „Gazety Gr.” pod „Samokształcenie z książek”.

Młyn

kupię, rozbiore, szczegóły, cena, stan, Pruszków, Szkolna 9a, Krysztopik.

Urzednik gos- podarczy

lub doświadczony gospodarz na gospodarstwo 300 morgowe potrzebny od zaraz. Stanowisko samodzielne zatem odpowiednia kaucja wymagalna. Zgłoszenia „PAR”, Bydgoszcz, Mostowa 12 pod „3.000”.

Kawaler

10 000.— poznała i zgrabną (lat 27) panienkę z dobrej rodziny, wykształcenie szkoły handlowej, cel matrymonialny. Szczegółowe zgłoszenia, fotografia do „Gazety Grudziądzkiej” pod nr. 1024.

Poszukanie

pracy jako maszynista, slusarz, monter, palacz i motorowy, kwalifikowany wszelkich instalacji. Jan Katryniak, Górki, poczta Brzozów, woj. Lwowskie.

Agentów

do zbierania zamówień na portrety „Semi Email” na najdogodniejszych warunkach poszukuje „Renesans” Kielec, Focha 14.

Bóle artretyczne reumatyczne podagryczne

natwiecej dokuczają na zmianę pogody. w czasie zimna sioły i niepogody Nieznośnymi wtedy stają się bóle w stawach, kościach i mięśniach, powstają bolesne obrzęki, chodzenie, a nawet poruszanie się bwa utrudnione. Cierpienia te powstałe skutkiem nagromadzenia się kwasu moczowego w ustroju i, jeżeli nie będą racjonalnie zwalczane, będą się zwać, aż wreszcie na stałe przykują do łóżka. W tych wypadkach stosuje się wewnętrzny lek „UREMOSAN” GASECKIEGO, który rozpuszczając kwas moczowy w organizmie, wywołuje obfite wydzielanie się takowego wraz z moczem i współdziała z ustrojem w walce tego z artretyzmem, reumatyzmem, podagrą, ischiasem, kamica nerwową oraz złą przemianą materii. Oryginalny „UREMOSAN” GASECKIEGO do nabycia w aptekach.

STRAJNI CHŁOPSHIE

BROSZURA
J. GOJSKIEGO

OMAWIAJĄCA ZAGADNIENIE
CHŁOPSKICH STRAJKÓW

2

jest do nabycia
w naszej redakcji

w cenie 0,20 zł za egzemplarz

NERWOL

CHEMIA DR. FRANZOSA
NACIERANIE
STOSUJE SIĘ PRZY:

REUMATYZMIE

KLUCIU Z POWODU PRZEBIEGANIA
POSTRZALE ISCHIASIE I T. P.
DO NABYCIA W APTEKACH
WYDÓB I GŁÓWNA SPRZEDAŻ

APTEKA MIKOŁASCHA
LWÓW KOPIERNIKA 1

Poszukujemy agentów

którzyby za dobrą prowizją podjęli się werbowania czytelników dla poważnego pisma ludowego.

Zgłoszenia prosimy nadsyłać pod numer 1894 do administracji „Gazety Grudziądzkiej” Poznań, ul. Franciszka Ratajczaka nr. 9 m. 9.

OGŁASZAJCIE

W GAZECIE

GRUDZIĄDZKIEJ

Notowania giełdowe ziem i opłodów

z dnia 7 grudnia 1938 r. — Płacono złotych za 100 kg.

	Warszawa	Poznań	Kraków	Lwów
Pszemica	22,25 22,75	18,50 19,—	21,25 21,50	19,25 19,50
Zyto	14,— 14,25	23,50 5,75	16,— 16,25	14,50 15,25
Jęczmień	16,75 17,—	16,35 16,85	17,50 1,—	15,50 15,75
Jęczmień brow.	18,25 18,50	17,50 18,—	14,50 15,—	18,25 19,25
Owies I. stand.	15,75 16,25	15,— 15,50	16,75 17,25	—,— —,—
Mąka pszenna 65%	19,50 42,—	30,75 33,25	35,— 36	24,50 25,50
Mąka żytnia 35%	26,50 27,—	23,25 24,—	26,75 27,25	—,— —,—
Otręby pszen. grube przem.	10,75 11,25	10,50 11,—	9,75 10,—	—,— —,—
Otręby żytnie przem. stand.	9,25 9,75	10,— 11,—	9,25 9,50	—,— —,—
Rzepak zimowy	42,— 43,—	41,— 42,—	—,— —,—	—,— —,—
Groch zielony (Foiger)	27,— 29,—	25,— 27,—	—,— —,—	22,— 24,—
Groch Wiktor	30,— 32,50	25,— 29,—	3,— 35,—	29,— 30,—
Makuchy rzepakowe w tafl.	13,25 13,75	13,— 14,—	12,50 12,75	11,75 12,25
Makuchy lniane w taflach	20,75 21,25	19,75 20,75	19,50 20,—	—,— —,—
Ziemniaki	4,— 4,50	3,— 3,50	—,— —,—	—,— —,—
Gryka	17,50 18,—	16,— 17,—	—,— —,—	—,— —,—
Stoma żytnia luzem	4,75 5,25	1,75 2,25	—,— —,—	—,— —,—
Stoma żytnia prasowana	4,25 4,75	2,75 3,—	4,25 4,75	—,— —,—
Siano zwykłe	—,— —,—	4,75 5,25	—,— —,—	—,— —,—
Siano zwykłe prasowane	7,25 7,75	5,75 6,25	—,— —,—	—,— —,—

CZYTAJCIE

ABONUJCIE

SPOŁEM

ORGAN

WIELKOPOLSK. ZWIĄZKU MŁODZIEŻY WIEJSKIEJ

PISMO UKAZUJE SIĘ CO MIESIĄC

ZAMAWIAC JE MOŻNA W ADMINISTACJI

W POZNANIU UL. FR. RATAJCZAKA 9 M. 9

NR. KONTA ROZRACHUNKOWEGO 113

KONTO P. K. O. NR. 211-714

ABONAMENT KWARTALNY WYNOŚI 0,60 ZŁ.

„Gazeta Grudziądzka” wydanie główne wychodzi 3 razy tygodniowo w 5 wyd.: I. (Pomorze), II. (wojew. centralne, kresy wsch., Małopolska i zagranica), III. (Wielkopolska i Śląsk) wraz z bezpłatnymi dodatkami: „Gospodarz i Osadnik”, „Robotnik”, „Dobry Gospodyni”, „Śmiech”, „Przyjaciel Młodzieży”, „Gość Świąteczny” i inne dodatki. Przedpłata wynosi kwartalnie wraz z odnośnikiem do domu złotych 3,80, miesięcznie 1,30, w Wo-
dziejawie 7,50 gułdenów, zagranicą wraz z kosztami przesyłki: we Francji 30 franków, w Belgii 6,50 belg., w Holandii 3,50 gułd. hol., w Niemczech 4,00 RMK, w Szwajcarii 5,00 fr. szwajc., w Czechosłowacji 15 koron czesk., w Austrii 8,00 sztylingów, w Danii 6,00 koron duńskich, w Szwecji 5,00 koron szwedz., we Włoszech 20 lirów włoskich, w Ameryce i Kanadzie 1,50 dol., w innych krajach równowartość 1,50 dol. am.
Zgłoszenia drobne za słowo 20 gr., słowa tłustym drukiem podwójnie najniższej 2 zł. — Redaktor
w Poznaniu, ul. Fr. Ratajczaka 9 m. 9. Konto czekowe P. K. O. Poznań nr 203774. Drukarnia: Drukarnia Wielkopolska, Poznań, ulica 27 Grudnia 2.
Miejsce wydania: Poznań.